



Sygn. akt IV KK 235/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 czerwca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Dariusz Świecki

SSN Marek Pietruszyński

Protokolant Anna Kuras

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Andrzeja Pogorzelskiego,
w sprawie **K. K.**

skazanego z art. 178a § 1 kk i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 13 czerwca 2019 r.,

kasacji, wniesionej przez Ministra Sprawiedliwości - Prokuratora Generalnego

od wyroku Sądu Rejonowego w C.

z dnia 20 czerwca 2017 r., sygn. akt IV K [...],

**uchyła zaskarżony wyrok w całości i sprawę przekazuje
Sądowi Rejonowemu w C. do ponownego rozpoznania.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w C. wyrokiem z dnia 20 czerwca 2017 r., w sprawie o sygn. akt IV K [...], uznał oskarżonego K. K. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 178a § 1 k.k. polegającego na tym, że w dniu 21 lipca 2016 r. w miejscowości X., powiat c., woj. [...], kierował w ruchu lądowym ciągnikiem

rolniczym marki U., nr rej. [...] będąc w stanie nietrzeźwości, to jest, mając kolejno: 1,19 mg/l, 1,16 mg/l i 2,26 ‰ alkoholu w wydychanym powietrzu - i za to wymierzył mu karę grzywny w ilości 100 stawek dziennych przyjmując, że jedna stawka jest równa kwocie 10 zł.

Na podstawie art. 42 § 2 k.k. orzekł wobec niego zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 3 lat, z wyłączeniem pojazdów, do prowadzenia których uprawnia dokument w postaci prawa jazdy kategorii „T” lub „B + E”, zgodnie z art. 6 ust. 3 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami, a na podstawie art. 63 § 4 k.k. na poczet orzeczonego środka karnego zaliczył okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 21 lipca 2016 r. do dnia 20 czerwca 2017 r.

Na podstawie art. 43a § 2 k.k. zasądził od oskarżonego świadczenie pieniężne w kwocie 5.000 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej.

Wyrok ten nie został zaskarżony przez żadną ze stron i uprawomocnił się w dniu 28 czerwca 2017 r.

Pismem z dnia 1 września 2017 r. Starosta B. wskazując, że nie wpłynęło wraz z wyrokiem prawo jazdy, ani też postanowienie o zatrzymaniu tego dokumentu, zwrócił się do Sądu Rejonowego w C. z prośbą o sprawdzenie, gdzie znajduje się prawo jazdy - i przesłanie go do Wydziału Komunikacji i Dróg (k. 90 - 91). Sąd Rejonowy w dniu 3 listopada 2017 r. zwrócił się do Komisariatu Policji w K. o nadesłanie informacji, czy w toku dochodzenia zostało zatrzymane K. K. prawo jazdy (k. 97). Po uzyskaniu odpowiedzi, że dokument taki nie został zatrzymany (k. 99), Sąd Rejonowy w C. w dniu 4 grudnia 2017 r. wydał postanowienie, w którym na podstawie art. 13 § 1 k.k.w. rozstrzygnął wątpliwość co do sposobu wykonania pkt 3 wyroku z dnia 20 czerwca 2016 r. w ten sposób, że orzekł, iż punkt ten nie podlega wykonaniu. W uzasadnieniu tego postanowienia Sąd wskazał, że wobec faktu, iż prawo jazdy nie zostało zatrzymane, nie powinno się dokonać zaliczenia okresu jego zatrzymania na poczet środka karnego (k. 100).

Na postanowienie to zażalenie wniósł K. K. wskazując, że prawo jazdy nie zostało mu zatrzymane w chwili zdarzenia, bowiem nie posiadał wówczas przy sobie tego dokumentu, a na dalszym etapie postępowania nikt nie żądał jego zwrotu (k. 103).

Po rozpoznaniu zażalenia skazanego, Sąd Okręgowy w C. postanowieniem z dnia 1 marca 2018 r., w sprawie VII Kz [...], uchylił zaskarżone postanowienie Sądu Rejonowego w C. (bez wydania rozstrzygnięcia następczego). Wskazał, że w trybie art. 13 § 1 k.k.w. nie jest dopuszczalna konwalidacja prawomocnego wyroku w zakresie eliminacji jednego z jego merytorycznych rozstrzygnięć i nie można na podstawie tego przepisu dokonywać zmian lub uzupełnień orzeczenia po to, by wyeliminować występujące w nim uchybienia (k. 111).

Kasację od wyroku Sądu Rejonowego w C. z dnia 20 czerwca 2017 r. wniósł na niekorzyść K. K. na podstawie art. 521 § 1 k.p.k. Minister Sprawiedliwości - Prokurator Generalny, który zaskarżył jego pkt 2 w części dotyczącej orzeczenia o środku karnym z art. 42 § 2 k.k. oraz pkt 3, w części dotyczącej rozstrzygnięcia o zaliczeniu na poczet orzeczonego środka karnego okresu zatrzymania prawa jazdy i w przedmiocie obowiązku zwrotu dokumentu uprawniającego do prowadzenia pojazdów.

Na podstawie art. 523 § 1 k.p.k. oraz art. 526 § 1 k.p.k. i art. 537 § 1 i 2 k.p.k. autor kasacji zarzucił:

- 1/ rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisu prawa materialnego, a mianowicie art. 42 § 2 k.k., polegające na błędnej wykładni tego przepisu i w konsekwencji zaniechaniu orzeczenia wobec oskarżonego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, do których uprawnia dokument w postaci prawa jazdy kategorii „T” lub „B + E”, tj. ciągników rolniczych, co doprowadziło do orzeczenia zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych innego rodzaju niż ten, do którego należał pojazd prowadzony przez oskarżonego K. K. w chwili przestępstwa, co stoi w oczywistej sprzeczności z istotą zakazu orzeczanego na podstawie art. 42 § 2 k.k.;
- 2/ rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisu prawa materialnego, a mianowicie art. 63 § 4 k.k., polegające na jego niewłaściwym zastosowaniu i błędnym zaliczeniu na poczet orzeczonego wobec K. K. środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych z wyłączeniem pojazdów, do prowadzenia których uprawnia dokument w postaci prawa jazdy kategorii „T” lub „B + E”, okresu zatrzymania oskarżonemu prawa jazdy „od dnia 21 lipca 2016 roku do dnia 20 czerwca 2017 roku”, podczas gdy brak było

podstaw do takiego rozstrzygnięcia, bowiem w powyższym okresie oskarżony faktycznie dysponował tym dokumentem;

- 3/ rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisu prawa materialnego, a mianowicie art. 43 § 3 k.k., polegające na jego niezastosowaniu i nie orzeczeniu wobec oskarżonego obowiązku zwrotu dokumentu uprawniającego do prowadzenia pojazdów, od wykonania którego powinien być liczony bieg orzeczonego wobec K. K. zakazu prowadzenia określonych pojazdów mechanicznych, podczas gdy z treści wskazanego przepisu prawa karnego materialnego wynika taki obowiązek sądu, w razie orzeczenia środka karnego określonego w art. 42 k.k.

Formułując powyższy zarzut, autor kasacji wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie w tym zakresie sprawy Sądowi Rejonowemu w C. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

W pierwszej kolejności należy podnieść, iż rozpoznając wniesioną kasację Sąd Najwyższy z urzędu stwierdził w niniejszej sprawie wystąpienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k., co musiało skutkować uchyleniem zaskarżonego wyroku w całości i przekazaniem sprawy K. K. do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w C..

Zgodnie z treścią art. 436 k.p.k., Sąd Najwyższy mógł ograniczyć rozpoznanie skargi wniesionej przez Ministra Sprawiedliwości - Prokuratora Generalnego tylko do tego uchybienia, gdyż rozpoznanie w tym zakresie byłoby wystarczające do wydania orzeczenia. Uznał jednak za konieczne odnieść się do uchybień podniesionych w kasacji, skoro ich rozpoznanie nie jest przedwczesne ani bezprzedmiotowe dla dalszego toku postępowania, zwłaszcza, że może zapewnić uniknięcie przez Sąd I instancji ewentualnego błędu w orzeczeniu, tożsamego z podniesionym w kasacji.

Na rozprawie w dniu 18 kwietnia 2017 r. Sąd Rejonowy powziął wątpliwość co do poczytalności oskarżonego i na podstawie art. 202 § 1 k.p.k. dopuścił dowód z opinii biegłych psychiatrów „dla ustalenia stanu zdrowia psychicznego oskarżonego w chwili popełnienia czynu oraz czy może obecnie brać udział w rozprawie i prowadzić obronę w sposób samodzielny i rozsądny”. Jednocześnie

Sąd postanowił o wyznaczeniu oskarżonemu obrońcy z urzędu i zarządził przedłożenie akt sprawy sędziemu po złożeniu przez biegłych opinii – „celem podjęcia decyzji o ewentualnym cofnięciu wyznaczenia obrońcy z urzędu” (k. 55). Jakkolwiek nie wskazano w tym zakresie wprost przepisu, to nie ulega wątpliwości, iż podstawą do wyznaczenia oskarżonemu obrońcy z urzędu był art. 79 § 1 pkt 3 lub 4 k.p.k., który reguluje obronę obligatoryjną. Analiza akt sprawy wskazuje, iż nie wykonano orzeczenia Sądu o wyznaczeniu obrońcy i w rzeczywistości oskarżony takiego obrońcy nie miał. Jest faktem, iż biegli psychiatrzy stwierdzili, że oskarżony w czasie popełnienia zarzucanego mu czynu nie miał zniesionej ani ograniczonej w stopniu znacznym zdolności rozpoznania znaczenia swego czynu i pokierowania swym postępowaniem, a zatem nie zachodziły warunki z artykułu 31 § 1 lub 2 k.k. Nadto w ich ocenie, w ustalonym stanie zdrowia psychicznego oskarżony mógł brać udział w rozprawie i prowadzić obronę w sposób samodzielny i rozsądny (k. 64).

Przepis art. 79 § 4 k.p.k. zwalnia obrońcę z obowiązku dalszego uczestniczenia w procesie, jeżeli sąd uzna za uzasadnioną opinię biegłych lekarzy psychiatrów, którzy stwierdzą, iż czyn oskarżonego nie został popełniony w warunkach wyłączenia lub znacznego ograniczenia zdolności rozpoznania znaczenia czynu lub kierowania swoim postępowaniem oraz, że stan zdrowia psychicznego oskarżonego pozwala na udział w postępowaniu i prowadzenie obrony w sposób samodzielny i rozsądny. Jednak do podjęcia decyzji o ustaniu obrony obowiązkowej niezbędne jest dokonanie przez sąd samodzielnej oceny w zakresie braku okoliczności wymienionych w art. 79 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k. po stronie oskarżonego. A zatem nieuprawniony jest pogląd, że opinia biegłych psychiatrów automatycznie powoduje uchylenie z mocy prawa obligatoryjnego charakteru obrony. W takiej sytuacji sąd musi wydać postanowienie stwierdzające, że udział oskarżonego nie jest obligatoryjny i zwolnić obrońcę z jego obowiązków, chyba, że zachodzą inne okoliczności przemawiające za tym, aby oskarżony miał obrońcę wyznaczonego z urzędu (por. K. T. Boratyńska [w:] Kodeks postępowania karnego. Komentarz, pod red. A. Sakowicza, Warszawa 2015, s. 215 – 216).

Trzeba podkreślić, iż sąd bada istnienie bezwzględnych przyczyn odwoławczych z urzędu i niezależnie od granic środka odwoławczego oraz

podniesionych zarzutów, a jeśli potwierdzi ich wystąpienie, powinien uchylić zaskarżone orzeczenie. Wynikający z art. 439 k.p.k. nakaz uchylenia orzeczenia ma charakter bezwzględny i niezależny od ustalenia, czy do określonego w tym artykule uchybienia doszło wskutek zawinienia sądu. Stwierdzenie jednej z przyczyn zaliczonych przez ustawodawcę do katalogu bezwzględnych przesłanek uchylenia orzeczenia nie tylko nie zobowiązuje, ale nawet nie zezwala na badanie możliwości wpływu tej wadliwości na treść tego orzeczenia (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 31 sierpnia 2011 r., II KK 99/11, LEX nr 898597; z dnia 11 marca 2003 r., III KK 188/02, LEX nr 77006). Stwierdzone w przedmiotowej sprawie uchybienie o charakterze bezwzględnym w ujęciu art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. było co prawda bez wpływu na treść zapadłego orzeczenia, lecz jego skutkiem musiało być uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Niezależnie od wystąpienia bezwzględnej podstawy odwoławczej należało stwierdzić, iż zarzuty podniesione w kasacji Ministra Sprawiedliwości – Prokuratora Generalnego były słuszne, gdyż w sprawie doszło do rażącego naruszenia przepisów prawa materialnego, a to art. 42 § 2 k.k., art. 63 § 4 k.k. i art. 43 § 3 k.k.

Jak stanowi przepis art. 42 § 2 k.k., w razie skazania za przestępstwo z art. 178a § 1 k.k. sąd ma obowiązek orzeczenia zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych albo pojazdów mechanicznych określonego rodzaju. Nie może przy tym ulegać wątpliwości, że konieczne jest zachowanie związku między zakresem orzekanego zakazu a rodzajem pojazdu, jakim poruszał się sprawca. W zakres orzeczenia o zakazie prowadzenia pojazdów mechanicznych, w pierwszej kolejności powinno wchodzić uprawnienie do prowadzenia pojazdu tego rodzaju, którym sprawca dopuścił się przestępstwa. Orzeczenie zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych innego rodzaju niż ten, do którego należał pojazd prowadzony przez sprawcę, pozostaje w oczywistej sprzeczności z istotą tego zakazu i stanowi rażącą obrazę przepisu art. 42 k.k. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 2014 r., III KK 461/13, Lex nr 1455439). Takie orzeczenie, ograniczone tylko do określonego rodzaju tych pojazdów, które nie obejmuje tego typu pojazdu, który sprawca przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji prowadził, tylko pozornie czyni zadość

nakazowi zawartemu w przedmiotowym przepisie. Wykładnia celowościowa, niezbędna dla prawidłowego ustalenia normatywnej zawartości art. 42 § 2 k.k. prowadzi do wniosku, że w zakres orzeczenia o zakazie prowadzenia pojazdów mechanicznych powinno wchodzić uprawnienie do prowadzenia pojazdu tego rodzaju, którym sprawca dopuścił się przestępstwa (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 stycznia 2007 r., III KK 437/06, OSNKW 2007, z. 3, poz. 29; z dnia 7 stycznia 2008 r., II KK 225/07, OSNwSK 2008, Nr 1, poz. 6; z dnia 14 stycznia 2009 r., V KK 364/08, OSNwSK 2009, Nr 1, poz. 167). Sąd orzekając środek karny zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych nie może więc pominąć pojazdów mechanicznych tego rodzaju, które odpowiadają pojazdowi, jaki prowadził sprawca w chwili zdarzenia.

Nie ulega wątpliwości, że oskarżony K. K. będąc w stanie nietrzeźwości prowadził ciągnik rolniczy, do prowadzenia którego wymagane jest prawo jazdy kategorii T. Zgodnie z treścią art. 6 ust. 3 pkt 11 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami (Dz. U. z 2017, poz. 979), na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej prawo jazdy kategorii T uprawnia do kierowania: ciągnikiem rolniczym lub pojazdem wolnobieżnym, zespołem pojazdów złożonym z ciągnika rolniczego z przyczepą (przyczepami) lub pojazdem wolnobieżnym z przyczepą (przyczepami), pojazdami określonymi dla prawa jazdy kategorii AM. Z kolei prawo jazdy kategorii B + E uprawnia do kierowania zespołem pojazdów złożonych z ciągnika rolniczego także z przyczepą (przyczepami) lub pojazdu wolnobieżnego z przyczepą (przyczepami). Tymczasem, Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 42 § 2 k.k. zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 3 lat, z wyłączeniem pojazdów, do prowadzenia których uprawnia dokument w postaci prawa jazdy kategorii „T” lub „B + E”, zgodnie z art. 6 ust. 3 w/w ustawy. W rezultacie więc poprzez wskazanie, że zakaz ten nie obejmuje pojazdów, do prowadzenia których uprawnia dokument w postaci prawa jazdy kategorii „T lub B + E”, K. K. nie został wyeliminowany z ruchu drogowego jako kierowca pojazdu, którego używał popełniając czyn zabroniony. Takie rozstrzygnięcie doprowadziło do rażącego i mającego istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenia przepisu prawa materialnego, to jest, art. 42 § 2 k.k.

Odnosząc się natomiast do drugiego zarzutu Ministra Sprawiedliwości - Prokuratora Generalnego należało uznać, że również wskazane w nim rozstrzygnięcie zawarte w pkt 3 wyroku Sądu Rejonowego dotknięte jest rażącym naruszeniem prawa materialnego.

Zgodnie z art. 63 § 4 k.k. na poczet orzeczonego środka karnego, o którym mowa w art. 39 pkt 3 k.k., zalicza się okres zatrzymania prawa jazdy lub innego odpowiedniego dokumentu. W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że na poczet orzeczonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów, na podstawie art. 63 § 2 k.k. podlega zaliczeniu wyłącznie okres rzeczywistego zatrzymania prawa jazdy lub innego dokumentu uprawniającego do prowadzenia pojazdów (*por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2009 r., I KZP 33/08, OSNKW 2009, z. 5, poz. 32; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2014 r., IV KK 390/13, LEX nr 1444461*). Sąd Rejonowy w C. zaliczył na podstawie art. 63 § 4 k.k. na poczet orzeczonego środka karnego okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 21 lipca 2016 r. do dnia 20 czerwca 2017 r. Tymczasem do zatrzymania tego dokumentu w ogóle nie doszło – co przyznał zresztą sam skazany K. K.. Brak było zatem podstaw do wydania przez Sąd Rejonowy rozstrzygnięcia w oparciu o art. 63 § 4 k.k.

Sąd Rejonowy powinien był stosownie do art. 43 § 3 k.k., orzekając zakaz określony w art. 42 k.k. nałożyć obowiązek zwrotu dokumentu uprawniającego do prowadzenia pojazdu. Zgodnie z tym samym przepisem, do chwili wykonania obowiązku okres, na który orzeczono zakaz, nie biegnie. Chociaż bowiem zgodnie z treścią art. 43 § 2 k.k. zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych obowiązuje od daty uprawomocnienia się orzeczenia, to jednak okres, na jaki go orzeczono, nie biegnie do czasu wykonania obowiązku zwrotu dokumentu uprawniającego do prowadzenia pojazdów. W związku z powyższym, zatrzymanie prawa jazdy jest koniecznym wymogiem, który musi być spełniony by środek ten zaczął obowiązywać. Jeżeli taki obowiązek – wbrew przepisom prawa - nie zostanie nałożony w wyroku, jak to miało miejsce w przedmiotowej sprawie, niemożliwe jest spełnienie przesłanki, która umożliwia zawieszenie biegu okresu. Tymczasem jak wynika z akt sprawy, organ ścigania nie zatrzymał skazanemu dokumentu uprawniającego do kierowania pojazdami. W konsekwencji należało uznać,

że doszło w niniejszej sprawie również do rażącego naruszenia art. 43 § 3 k.k., bowiem Sąd I instancji, wymierzając środek karny określony w art. 42 k.k. nie orzekł o obowiązku zatrzymania dokumentu uprawniającego do kierowania pojazdami. Doszło również do naruszenia art. 63 § 4 k.k., skoro został zaliczony na poczet środka karnego okres rzekomego zatrzymania prawa jazdy, a więc fakt, który nie zaistniał, bowiem w powyższym okresie oskarżony faktycznie dysponował tym dokumentem.

Mając na uwadze podniesione powyżej okoliczności, Sąd Najwyższy uchylił w całości wyrok Sądu Rejonowego w C. i sprawę przekazał temu Sądowi do ponownego rozpoznania, w którym to postępowaniu Sąd I instancji będzie mieć na uwadze podniesione powyżej uwagi. W pierwszej kolejności podejmie jednoznaczną decyzję, czy oskarżony winien mieć obrońcę z urzędu, czy jest to zbędne. Wobec uchylenia wyroku w całości, dokona ustaleń w zakresie winy oskarżonego, bądź jej braku. W przypadku stwierdzenia, że oskarżony jest sprawcą zarzucanego mu czynu i ponosi w tym zakresie winę, rozstrzygnie co do kary oraz środka karnego, które to rozstrzygnięcie będzie uwzględniało w należyty sposób przepisy prawa regulujące także zasady wymiaru środków karnych adekwatnych do przedmiotowej sprawy. Sąd zwróci uwagę, że zgodnie z treścią art. 439 § 2 k.p.k., uchylenie orzeczenia z powodu określonego w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. nastąpiło na korzyść oskarżonego. Nie jest zatem możliwe wymierzenie surowszej kary grzywny (a tym bardziej w ogóle wymierzenie innej kary niż poprzednia), środka karnego na dłuższy (niż wcześniej orzeczony) okres, a także surowszego świadczenia pieniężnego. Natomiast jest rzeczą oczywistą, że w przypadku uznania winy oskarżonego, należy rozstrzygnąć również w kierunku postulowanym przez autora kasacji, skoro wyrok zaskarżono w tej części na niekorzyść K. K.